Jam

Eldo

Yo, przemierzam miasto na gumowych podeszwach
Czarna 6-5, boomboksa niosę w rękach
Miasto w dźwiękach topie, szarość wykopie za drzwi
Na każdej latarni, wiszą Ci bez wyobraźni
Niewyraźni, transparentni jak zjawy
Kilka tysięcy poltergeistów na ulicach Wawy
Nuty jak Pacman łapią potwory głucho
W faktach, na wiertniczej wyleciał majk pułapka
Na dachu auta, b-boy skunk robi łapy
Danny drumz gra funk, głośniki wystawiam na dachy
To Rap punch za punch, to wysokie pułapy
Choć to nie hajs za gram, tu też wpadasz w tarapaty
Dziś to ekstremalny Jam, miasto w gruzach
Klucze, kontrole dziś przejęła subkultura
Cała reszta śpi, rano będzie w szoku
Miasto niby to samo, lecz skąd tu tyle kolorów
To Jam…

Na Jam mam zaproszenia, ile ? kilka sztuk
Bo scena się zmienia, tu selekcja pustych głów
Głupek na plecach leży, a ciągle wierzy że gra
Ej Raperzy, kto jest teraz świeży z WWA??
Ja, bo rynek teraz mierzy inną już miarą
I żeby przeżyć, głośny krzyk to dziś za mało
Mam dość tych rycerzy, dziś energia i styl
Bo Mc to ten, co bez rąk umie dać Ci w ryj
Kings of WWA tu masz taki zwyczaj
Jeśli ktoś coś do Ciebie ma, to szybko go rozliczaj
Dziś za późno, ta lawina już ruszyła
Sezonowcy, pop gwiazdki radze mocno się trzymać
Dobrze nastawiony silnik pracuje
Dobrze nauczony student propsuje
A ten wirus, był w powietrzu, Hybryd i Alfy
W naszym sercu, generacja lirycznych morderców

Pale majki, a dzisiaj pale banał i sztampy
Świat śpi, pod poduszkę pakuje mu niespodziankę
Marsz trwa, Rap gra przez osiedla niesie lampę
Bez miłosierdzia, dzień rozliczenia z szajsem
To wersy, rymy, zwrotki i słowa
To zapiski z wielu nocy i dopiero Edytoriał (zobacz)
Tysiąc z nocy jedna, tysiąc słów z osiedla
By zjednać formę z treścią by dojść tu do sedna
Spraw jest tyle, misja jest jedna
A elita myśli pokolenie Rap na piedestał
To Jam, Ty spieprzaj tandetny burku
Dwukrotnie całkowicie wymiatam na tym podwórku
Mam moc, Rapowy zakład oczyszczania
Wiele słów w postaci mioteł, lecę na nich przez Europe
Troski na potem, mam moc i cholerną ochotę
16 wersów, banał rozpierdala

Sponzor: www.srovnavac.cz - vyberte si pojištění online!